

„*Studia Pastoralne*” 2005, nr 1, s. 128–142

**Ks. Jan Twardy\***

Katowice

## TEMATYKA EUCHARYSTYCZNA W KAZANIACH PASYJNYCH

W praktyce duszpasterskiej Kościoła katolickiego szereg nabożeństw łączy się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Typowo chrystocentryczny charakter ma czterdziestogodzinne nabożeństwo z adoracjami, odpowiednimi kazaniami i modlitwami. Podobnie nabożeństwa majowe i różańcowe, choć maryjne, mają charakter chrystocentryczny, a zatem dokonuje się wówczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Zarówno Litania loretańska, jak i tajemnice różańcowe zawierają treści chrystologiczne, a jedną z tajemnic jest ustanowienie Eucharystii. Szczególnie licznie uczęszczanym nabożeństwem są Gorzkie żale, połączone z wystawieniem Najświętszego Sakramentu oraz specjalnymi kazaniami o tematyce chrystologicznej i soteriologicznej. W związku z tym rodzą się pytania: Czy głosząc kazania pasyjne nawiązywać do sakramentu Eucharystii? Jak w świetle dawniejszej i współczesnej homiletyki powinien wyglądać związek tych kazań z wystawionym do publicznej adoracji Sakramentem Ołtarza?

---

\* **Jan Twardy**, ks. dr hab., kapłan archidiecezji przemyskiej, wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu i adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W latach 1993–1998 był wiceprzewodniczącym, a w latach 1998–2003 przewodniczącym Sekcji Homiletów Polskich. Od roku 2003 ponownie pełni funkcję wiceprzewodniczącego tejże sekcji. Jest członkiem Arbeitsgemeinschaft für Homiletik. Redaguje serię pt. „Biblioteka Pomocy Kaznodziejskich” (t. I–XV, Przemyśl 1991–2005). Jest autorem ok. 180 publikacji z zakresu teorii i praktyki kaznodziejskiej posługi słowa, m.in. we „Współczesnej Ambonie”. Owocem jego badań naukowych są trzy książki: *Koncepcja pracy twórczej nad kazaniem. Inspiracje psychologiczne w niemieckojęzycznych publikacjach homiletycznych 1970–1996*, Rzeszów 1998; *Głoszenie cudów Jezusa dzisiaj*, Kielce 2001; *Aby słowo wydało plon. O modlitwie głosiciela i słuchacza słowa Bożego*, Katowice – Ząbki 2005.

## TEMATYKA EUCHARYSTYCZNA KAZAŃ PASYJNYCH W ŚWIETLE POLSKIEJ HOMILETYKI XIX I PIERWSZEJ POŁOWY XX WIEKU

Kazania pasyjne zdobyły popularność w wieku XIX, kiedy to upowszechniła się tradycja śpiewania i rozważania Gorzkich żali. Nieradko było i tak, że w niedzielne popołudnie przychodziło do świątyni parafialnej więcej ludzi niż na Msze św. przed południem<sup>1</sup>. Ekspresywne i rzewne w swojej treści, śpiewane w języku polskim Gorzkie żale pociągały ludzi do rozważań i modlitwy. W związku z tym ukazały się w wydaniach książkowych i w czasopismach drukiem liczne zbiory kazań pasyjnych<sup>2</sup>. W XIX i w pierwszej połowie XX wieku siedmiu autorów podręczników homiletyki zapisało swoje refleksje i wskazania na temat głoszenia kazań pasyjnych<sup>3</sup>. Nie uwydatniają oni jednak związku kazań pasyjnych z Eucharystią.

Homileci polscy wieku XIX mało też piszą na temat kazań o Najświętszym Sakramencie<sup>4</sup> i nie akcentują związku homilii z Mszą św. Wykładnikiem ówczesnej nauki o Eucharystii były zasadniczo tematyczne kazania katechizmowe na temat sakramentów oraz egzorty związane ze sprawowaniem Eucharystii, a szczególnie egzorty głoszone z okazji Pierwszej Komunii św.<sup>5</sup> Nauczając o Sakramencie Ołtarza, zalecano przybliżać go „z trojakiego punktu widzenia: a) jako ofiarę, b) jako uczęstnię świętą, c) jako świętość, czyli sakrament, to jest jako nieustającą obecność Pana Jezusa, pełną błogosławieństwa”<sup>6</sup>. W tematyce kazań pasyjnych nie uwzględniano Ostatniej Wieczerzy, gdyż zwykle zaczynano je od przybliżania modlitwy Jezusa w Ogrójcu, kolejno etapami aż po Jego ukrzyżowanie i śmierć<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> D. Olszewski, *Motywy pasyjne w religijności polskiej XIX i XX wieku*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. D. Wojtyńska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 81, 82.

<sup>2</sup> Zob. Cz. Rzeszut, *Kazania o męce Pańskiej ks. Piotra Niezgody w świetle ówczesnej teorii homiletycznej*, Lublin 1988 (mps Arch. KUL), s. IV–IX, 14–25.

<sup>3</sup> Zob. J. Skidełł, *Celniejsze prawidła homiletyki czyli wymowy kazalnej*, Wilno 1835, s. 110–112; *Teologia pasterska z różnych autorów a szczególnie z Ojców św. zebrane*, t. 1, Lwów 1844, s. 139, 140; J. Wilczek, *Pastoralna o homiletyce*, t. 1, Kraków 1864, s. 197, 198; J. Szpaderski, *O zasadach wymowy mianowicie kaznodziejskiej*, t. 1, Kraków 1870, s. 237, 238; J. Krukowski, *Teologia pasterska katolicka*, t. 1, cz. II, Przemyśl 1869, s. 384–389; H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej i kościelnej*, Kraków 1927, s. 244–247; Z. Pilch, *Kazania pasyjne*, w: *Homiletyka duszpasterska. Zbiorowy podręcznik nauki kaznodziejstwa dla polskiego kleru*, Kielce 1935, s. 320–322.

<sup>4</sup> Ks. B. Markiewicz odsyła kaznodziejów do katechizmu rzymskiego i diecezjalnego oraz do dogmatyki i teologii moralnej, *O wymowie kaznodziejskiej*, Kraków 1898, s. 478.

<sup>5</sup> Z. Kosik, *Egzorta w kaznodziejstwie szkolnym*, Kraków 2004, s. 83, 84.

<sup>6</sup> B. Markiewicz, *O wymowie..., s. 405.* „Przeto mówić najpierw o Mszy świętej; a potem o świętej ucieczce czyli Komunii świętej, a wreszcie o nieustającej obecności Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie”. Tamże, s. 405.

<sup>7</sup> H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej..., s. 246.*

W homiletyce wieku XX stopniowo dojrzewało zainteresowanie liturgią, a tym samym i sakramentem Eucharystii<sup>8</sup>. Służyć temu miały kazania liturgiczne przybliżające wiernym „obrzędy i ceremonie Kościoła”<sup>9</sup>. Ks. Henryk Haduch napisał, że w tym objaśnianiu liturgii „na pierwszym miejscu leżą ceremonie mszy św.”<sup>10</sup>

Do uwydatniania Eucharystii w kaznodziejstwie wzywali homileci, wskazując na potrzebę głoszenia kazań chrystologicznych. Wyrazem tego jest tłumaczona na język polski publikacja benedyktyna Fortunata Ibschera pt. *Chrystusa opowiadajcie*<sup>11</sup>, w której autor pisze:

Jeżeli chcesz opowiadać o Chrystusie, to mów o Eucharystii! On jest pośród was [...]. I na odwrót, jeżeli chcesz mówić o Eucharystii, to opowiadaj Chrystusa. Odsłaniaj przed wiernymi Jego myśli, zamiary, słowa, czyny, życie, mękę, śmierć, zwycięstwa, tryumfy! Każde kazanie niech będzie wołaniem: „Ecce Agnus Dei!”<sup>12</sup>

Wspomniany autor rozważa słowa ludu z Ewangelii według św. Mateusza: *Krew Jego na nas i na dzieci nasze* (Mt 27,25). Wskazuje on, że spożywającym niegodnie, świętokradzko przyniesie karę, a tym, którzy poboźnie i gorliwie przystępują do stołu Pańskiego, przyniesie błogosławieństwo<sup>13</sup>. Można by z tego wyprowadzić wniosek, że autor zaleca, aby mówiąc o męce Chrystusa, mówić także o Eucharystii, która jest jej żywą pamiątką.

Zainteresowanie liturgią, które przeniknęło do polskiej homiletyki w latach dwudziestych XX wieku, wywołało u homiletów refleksję na temat kazań liturgicznych, w tym również związanych z Eucharystią<sup>14</sup>. Dlatego też ks. Stanisław Żukowski postuluje, aby głosząc kazania o Eucharystii, ukazywać jej związek z męką Pańską. Pisze on następująco:

Nie zaszkodzi co jakiś czas poświęcić Eucharystii szczególniejszą uwagę w kazaniach pasyjnych, zwłaszcza, że według słów Pana Jezusa przez Eucharystię ma być odnawiana pamiątka Jego męki (*recolitur memoria passionis eius*). Jest to nawet szczególnie wdzięczna okazja do omówienia tego tematu, zarówno przez wzgląd na ideowy związek pomiędzy męką Pańską a Eucharystią, jako też ze względu na okres komunii wiel-

<sup>8</sup> Zob. W. Krynicki, *Wymowa święta czyli podręcznik do teorii kaznodziejstwa*, Poznań – Warszawa 1921<sup>2</sup>, s. 109, 110.

<sup>9</sup> Tamże, s. 109.

<sup>10</sup> H. Haduch, *Zasady wymowy ogólnej...*, s. 259.

<sup>11</sup> Kraków 1918.

<sup>12</sup> F. Ibscher, *Chrystusa opowiadajcie*, s. 62, 63.

<sup>13</sup> Tamże, s. 100–102.

<sup>14</sup> S. Sobalkowski, *O kazania eucharystyczne*, „Przegląd Homiletyczny” 1934, R. 12, s. 228–231; K. Bieszk, *Kazania o Eucharystii*, „Przegląd Homiletyczny” 1935, R. 13, s. 314–317; S. Marchewka, *Eucharystia w pochodzie wieków*, „Przegląd Homiletyczny” 1939, R. 17, s. 249–257.

kanocnej, jak wreszcie z uwagi na to, że nabożeństwa pasyjne są u nas w Polsce głównie nawiedzane, więc przez nie można od razu na większe masy oddziałać dla rozszerzenia kultu Eucharystii<sup>15</sup>.

Wspomniany homiletka, wymieniając sześć tematów kazań głoszonych w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa (po dwa dziennie), tak formułuje temat trzeci: Ofiara Mszy św., istota jej i związek z ofiarą na Kalwarii<sup>16</sup>.

Ks. Kazimierz Bieszk pisze:

Zbawcza ofiara Chrystusa na krzyżu, wyrażona poprzednio w Wieczerniku, staje się nową rzeczywistością i obecnością w każdej mszy, w przeistoczeniu, tj. w chwili właściwej ofiary. Chrystus oddaje siebie w ręce Ojca, ale daje też siebie do rąk wiernych, jako dar ofiarny, aby i oni ze swojej strony składali Ojcu Jego najmilszego Syna, jako dar uwielbienia i przeblagania. Niebo się otwiera i Bóg przygarnia nas do siebie (porównać modlitwy kanonu po podniesieniu)<sup>17</sup>.

Według tego autora

Komunia jest zakończeniem ofiary, jej owocem. Ofiarowane ciało Zbawiciela jest pokarmem duszy. Stąd wynika: 1. Nowe uczestnictwo w ofierze Pana, 2. Nowe uczestnictwo w przemienieniu Pana, 3. Silniejsze wrośnięcie w Chrystusa, napełnienie się Chrystusem (skutek indywidualny), 4. Zrośnięcie się z rodziną parafialną. Wyraz „komunia” znaczy „zgromadzenie parafialne” (skutek społeczny)<sup>18</sup>.

Ks. Bieszk przestrzega kaznodziejów następująco:

Bardzo należy się wystrzegać tłumaczeń alegoryczno-mistycznych, w rodzaju takiego np. wyjaśniania mszy świętej. Modlitwa przy stopniach – Pan Jezus w Ogrójcu, pocałunek ołtarza – pocałunek Judasza, umycie rąk – scena przed Piłatem itd. Wielka liczba takich objaśnień, będących jeszcze w obiegu, jest smutną spuścizną po średniowieczu, niezgodna z prawdą i zraża człowieka dzisiejszego, myślącego rzeczowo<sup>19</sup>.

Widzimy więc, że autorzy piszący o kazaniach eucharystycznych, a w tym także o kazaniach na temat Mszy św., akcentują związek Eucharystii z ofiarą krzyżową Chrystusa. Zalecają w ten sposób kaznodziejom, aby głosząc kazania pasyjne wiązały ich treść z Eucharystią.

Dodać należy, że w myśl przepisów dawniejszej liturgii na czas głoszenia kazania pasyjnego zasłaniano wystawianą monstrancję z Ciałem Pańskim specjalną zasłoną

<sup>15</sup> S. Żukowski, *Kazania eucharystyczne*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 325.

<sup>16</sup> Tamże, s. 324.

<sup>17</sup> *Źródła kaznodziejstwa. Liturgia. Kazania o ofierze mszy świętej*, w: *Homiletyka duszpasterska...*, s. 236.

<sup>18</sup> Tamże, s. 238.

<sup>19</sup> Tamże, s. 272.

lub umbrą zawierającą symbolikę Eucharystii, co jeszcze bardziej uwydatniało szczególną cześć dla Sakramentu Ołtarza. Swoją wymowę miało również odprawianie Mszy św. podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, ale po II Soborze Watykańskim zostało zaniechane, gdyż nie wytrzymało argumentacji płynącej z teologii Eucharystii.

Pięć lat przed II Soborem Watykańskim ks. Zygmunt Pilch określił cel kazań o Mszy św., katechizmowych i liturgicznych, jako „związanie wiernych z niekrwawą ofiarą, pobudzenie ich do czynnego udziału w samej ofierze, a następnie i do udziału w uczcie ofiarnej, do Komunii”<sup>20</sup>. Kaznodzieja winien więc uwydatniać doniosłość ofiary Jezusa na krzyżu, przybliżać ją i pogłębiać jej znajomość. Według tego homilety

każdy wielki post z Gorzkimi żalami i kazaniami pasyjnymi powinien poszerzać i pogłębiać nasze pojęcie o doniosłości śmierci Jezusowej na krzyżu, zwłaszcza że Opatrzność w ostatnich latach prowadziła ludzkość przez takie dzieje Golgoty, że ją zmusiła do wglądu w skażenie natury i konieczność jej odrodzenia w nauce o ofierze Zbawiciela świata. Niechże wierni widzą, że msza św. to właściwie ustabilizowany Wielki Piątek, że to odnowiona i powtórzona krwawa ofiara z Golgoty; że we mszy nasz Zbawca ofiaruje się za nas Ojcu niebieskiemu, byśmy dostąpili usprawiedliwienia i zbawienia<sup>21</sup>.

Kierując się ówczesną teologią ks. Pilch pisze o „ponowieniu kalwaryjskiej ofiary”, gdyż „wielkie dzieła Boże, dokonane na Golgocie przed dziewiętnastu z góra wiekami, odnawiają się dzień w dzień na naszych ołtarzach”<sup>22</sup>. Dlatego też kaznodzieja winien przypominać słuchaczom o obowiązku udziału we Mszy św., objaśniać jej przebieg, a szczególnie uwydatniać ich udział w ofierze i uczcie ofiarnej, tak ściśle związanej z ofiarą krzyżową.

Samo przeistoczenie stawia nas pod krzyżem Chrystusa i każe nam dać z siebie wszystko, całkowitą ofiarę [...] Tam na krzyżu było moje miejsce; jam powinien był umrzeć, bom zasłużył na karę. Ten boski ofiarnik poświęcił się za nas wszystkich i do dziś składa z siebie ofiarę, byśmy z niej brali życie łaski [...] Podczas konsekracji powinien

---

<sup>20</sup> Z. Pilch, *Wykład zasad kościelnej wymowy*, Poznań 1958, s. 379.

<sup>21</sup> Tamże, s. 380.

<sup>22</sup> „Jezus ustanowił w Wieczerniku niekrwawą ofiarę (działo się to przed 1900 laty); a przecież we mszy świętej i dziś, i jutro, i zawsze żywcem to samo się dzieje; te same czynności, ta sama mowa, to samo przeistoczenie – słowem wszystko. Na naszych oczach powtarzają się dzieje zbawienia [...] Chrystusowa ofiara staje się naszą ofiarą”. Tamże, s. 381. Kaznodzieja powinien także uczyć wiernych udziału w ofierze mszalnej, „zwłaszcza że ta ofiara, raz dokonana, pozostała na świecie, ponawia się ustawicznie w naszych kościołach; to samo Ciało, które cierpiął na krzyżu, ta sama krew, która tam płynęła, jawią się na ołtarzach, abyśmy z nich mogli czerpać zbawienie. Nie było na świecie sprawy nad tą, która się dokonała na krzyżu dla zbawienia nas wszystkich. Kiedy ta ofiara ponawia się wśród nas – to znak, że to będzie najdonioślejsza sprawa naszego życia”. Tamże, s. 383.

się każdy korzyć wobec wielkiej ofiary Zbawiciela, i w poczuciu swej nędzy Bogu dawać z siebie wszystko – życie, śmierć, trudy i ofiary<sup>23</sup>.

Widzimy więc, że dawniejsi homileci akcentowali ofiarniczy charakter Eucharystii i uwydatniali jej ścisły związek z ofiarą krzyżową Chrystusa. Podobnie dzisiaj należy pogłębiać motywację udziału wiernych we Mszy św. i prowadzić ich do zjednoczenia z Chrystusem w Komunii św.

Znamienne, że w wieku XIX i pierwszej połowie XX homileci piszący o kazaniach pasyjnych nie uwydatniali ich związku z sakramentem Eucharystii, a czynili to autorzy piszący na temat kazań eucharystycznych. Wskazania tych drugich są nadal aktualne, gdyż uwrażliwiają kaznodziejów pasyjnych na ścisły związek ofiary krzyżowej i Eucharystii.

### TEMATYKA EUCHARYSTYCZNA KAZAŃ PASYJNYCH W ŚWIETLE HOMILETYKI WSPÓŁCZESNEJ

W drugiej połowie XX wieku, a szczególnie po II Soborze Watykańskim, zagadnieniem głoszenia kazań pasyjnych zajęli się następujący autorzy: ks. Władysław Basista<sup>24</sup>, ks. Józef Kudasiewicz<sup>25</sup>, ks. Miroslaw Paciuskiewicz<sup>26</sup>, ks. Tadeusz Olszański<sup>27</sup>, ks. Edward Staniek<sup>28</sup>, ks. Henryk Sławiński<sup>29</sup>, ks. Kazimierz Panuś<sup>30</sup>.

Autorzy ci koncentrują uwagę na biblijnych i moralno-aktualizacyjnych aspektach kazań pasyjnych, wskazując na ich związek z Misterium Paschalnym i triduum Wielkiego Tygodnia, zaś niektórzy na mistagogicznym wymiarze tych kazań. Ks. Henryk Sławiński twierdzi, że kaznodziejskie nauczanie pasyjne

powinno być wprowadzeniem w rzeczywistość Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, zmarłego i żyjącego w Kościele, obecnego dla dobra swojego ludu w czynnościach liturgicznych, w sakramentach, a zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi [...] W Eucharystii – jak stwierdzają ojcowie II Soboru Watykańskiego – uobecnia się

<sup>23</sup> Tamże, s. 385, 386.

<sup>24</sup> *Kazanie pasyjne*, w: *Chrystus żywy w sakramentach*, oprac. J. Myśków, Warszawa 1970, s. 235–240.

<sup>25</sup> *Zbawienie przyszło przez krzyż*, „Współczesna Ambona” 1983, nr 1–2, s. 197–210.

<sup>26</sup> *Słowo krzyża w kaznodziejstwie współczesnym*, w: *Męka Chrystusa wczoraj...*, s. 214–222.

<sup>27</sup> *Przepowiadanie śmierci Państkiej w kazaniach pasyjnych*, „Współczesna Ambona” 1985, nr 2, s. 166–174.

<sup>28</sup> *Z kaznodziejskiego warsztatu*, Kraków 2002<sup>2</sup>, s. 95–97.

<sup>29</sup> *Przepowiadanie Chrystusowego krzyża*, Warszawa 1997; *Jak dzisiaj głosić Chrystusa ukrzyżowanego?* „Ateneum Kapłańskie” 1999, t. 132, z. 3, s. 383–396.

<sup>30</sup> *Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim*, cz. II. *Kaznodziejstwo w Polsce*, Kraków 2001, s. 383, 384.

zwycięstwo i tryumf śmierci Jezusa (KL 7), ponieważ „Ten sam, który kiedyś ofiarował się na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów” (KL 7)<sup>31</sup>.

Dlatego „każdy sakrament, a szczególnie Eucharystia jest aktualizacją krzyża i zmartwychwstania Chrystusa, a tym samym znakiem zbawczym”<sup>32</sup>. Kaznodzieja winien więc głosić całe misterium zbawcze Chrystusa, przybliżać słuchaczom sens życia, a szczególnie sens cierpienia i śmierci oraz prowadzić ich do zjednoczenia z Bogiem w sakramentach. Ta wiara wyraża się w aklamacjach po przeistoczeniu, na które trzeba się powoływać, a m.in. na słowa: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Tego przyjścia w chwale”. Ofiara eucharystyczna jest znakiem zbawienia, uobecnianiem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Dlatego kazania pasyjne powinny u słuchaczy pogłębiać wiarę w Chrystusa obecnego i działającego w czasie każdej Mszy św., a przez to pobudzać ich do dziękczynienia za dzieło zbawienia. Przyjmowanie Komunii św. w czasie każdej Mszy św., a szczególnie w Wielki Piątek, kiedy Mszy się nie sprawuje, oznacza przyjmowanie owoców męki, śmierci i zmartwychwstania<sup>33</sup>.

Interesującą refleksję na temat związku kazań pasyjnych z Eucharystią podaje ks. Edward Staniak:

Wystawienie Najświętszego Sakramentu. Ludzie, słuchając kazania, spoglądają na monstrancję. Kaznodzieja nie może przesłonić sobą i swoim rozważaniem Chrystusa. Świadomość Jego obecności w Najświętszym Sakramencie decyduje o stylu, formie i pokornej postawie kaznodziei<sup>34</sup>.

W atmosferze liturgicznej po wyśpiewaniu jednej części Gorzkich żali kaznodzieja winien głosić słowo Boże z głęboką wiarą, wewnętrznym przejęciem i postawą służebną wobec Najświętszego.

Dlatego też w kazaniach pasyjnych należy częściej nawiązywać do Ostatniej Wieczerzy, a nawet co pewien czas wygłaszać osobne kazanie na jej temat. Jej opis zawiera w sobie głęboką teologię męki Pańskiej, a zarazem pomaga głębiej wniknąć w znaczenie Eucharystii sprawowanej po upływie blisko dwóch tysięcy lat od Paschy w Wieczerniku.

Ostatnia Wieczerza i mąka Zbawiciela stanowią jedno wydarzenie zbawcze i Misterium Paschalne. Jezus Chrystus zasiadł z uczniami do wieczerzy, która miała szczególne znaczenie w historii zbawienia, gdyż jej obrzęd zawierał w sobie wspominanie

<sup>31</sup> *Przepowiadanie Chrystusowego..., s. 277.*

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> W. Basista, *Kazanie pasyjne..., s. 239*. Autor podaje trzy warianty homilii wielkopiątkowej. Treści te można by także wykorzystać w głoszeniu kazań pasyjnych. Tamże, s. 239, 240. Zob. M. Brzozowski, *Program kaznodziejski na rok 1986/87*, „Biblioteka Kaznodziejska” 1986, t. 117, nr 4, s. 194.

<sup>34</sup> E. Staniak, *Z kaznodziejskiego..., s. 96.*

i dziękczynne rozpamiętywanie wielkich dzieł Boga w dziejach narodu wybranego. Dzieła te w pewnym stopniu odżywały, stawały się obecne w przeżyciach uczestników uczyt paschalnej<sup>35</sup>. W miejsce baranka paschalnego wszedł teraz Jezus Chrystus – Baranek Boży, ofiarowany za grzechy świata. Uświęcone tradycją mięso pieczonego baranka straciło znaczenie, bo jego miejsce zajął przański chleb przemieniony w Ciało Pańskie. Ciało Chrystusa wydane za ludzi, ofiarowane na ołtarzu krzyża i umęczone, dozna śmierci, ale dzięki zmartwychwstaniu stanie się Ciałem chwalebny, aby poprzez wieki być pokarmem dla niezliczonych rzesz wiernych.

Krew zabitego baranka uchroniła kiedyś w Egipcie naród wybrany przed śmiercią. Krew zwierząt ofiarnych była też znakiem Starego Przymierza. Jej miejsce podczas Ostatniej Wieczerzy zajęła krew Jezusa – Baranka Bożego, przelana za grzechy ludzkości, jako krew Nowego Przymierza. Jezus zaważył bowiem z ludzkością Nowe Przymierze we krwi swojej. W ten sposób w Eucharystii ustanowionej w Wieczerniku zawarta jest zbawcza mąka i śmierć Jezusa Chrystusa. Bp Kazimierz Romaniuk pisze:

Jezus sam również określił cel ofiary, jaką miał złożyć z własnego życia. Złoży swą ofiarę dla naszego dobra, które nazywa się inaczej zbawieniem człowieka. Ideę tę wyraża przede wszystkim zwrot „krew przelana za wielu”, przynajmniej w relacji Łukasza i Marka [...]. Otóż Jezus stwierdzając, że wydaje swoje ciało i wylewa własną krew „za wielu”, działaniem ekspiacyjnym tej jedynej w swoim rodzaju ofiary obejmuje cały świat grzeszny, grzechy wszystkich ludzi, bo przynajmniej w jednej relacji jest powiedziane całkiem wyraźnie: Czytamy bowiem u Mateusza: „krew wylana na odpuśćczenie grzechów” (26,28)<sup>36</sup>.

Opisy męki Chrystusa należą do najstarszych i najważniejszych części każdej Ewangelii. U podstaw biblijnej nauki o Synu Bożym leży opowiadanie o męce, które rozpoczyna się zdradą Judasza; z kolei Chrystus ujawnia tę zdradę wobec uczniów i odbywa z nimi wieczerzę paschalną. Opowiadanie o męce poprzedzają summaria, będące jej zapowiedzią (Mk 8,31; 9,31; 10,33-34). Egzegeci twierdzą, że summarium: *Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie* (Mk 9,31) i powstały na jego kanwie najstarszy Markowy opis męki (14,10–15,15) są ściśle związane z przedmarkową tradycją o ustanowieniu Eucharystii<sup>37</sup>. Łączy te przekazy ten sam temat: „Bóg wydaje własnego Syna jako ofiarę przebłagalną za ludzi. Ten Boży plan realizuje się poprzez zdradę Judasza,

<sup>35</sup> K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991, s. 36–65.

<sup>36</sup> Tamże, s. 48–50.

<sup>37</sup> D. Dziadosz, *Uczta człowieka z Bogiem – biblijne przekazy o ustanowieniu Eucharystii*, w: *Eucharystia drogą do wieczności. Świętej pamięci Księdu Profesorowi Stanisławowi Potockiemu*, red. tenże, Przemyśl 2005, s. 39, 40.

pojmanie Jezusa i Jego śmierć (Mk 9,31; por. 14,21.41)<sup>38</sup>. To połączenie pierwotnej relacji o męce Pańskiej i tradycji o ustanowieniu Eucharystii w starożytnej gminie chrześciańskiej Palestyny zobowiązuje do

interpretacji „uczty Pańskiej” w świetle opisu męki Syna Bożego, a to np. każe widzieć istotę Eucharystii nie w przecistawieniu sobie dwóch antropologicznych pojęć: „ciała” i „krwi”, ale w darze, jaki Bóg czyni ze swojego Syna Jezusa, który dokonuje się przez Jego męczeńską śmierć: „moja krew wylana” (Mk 14,24)<sup>39</sup>.

Ten temat jest osnową najstarszej części opisu męki i najstarszej tradycji o ustanowieniu Eucharystii (Mk 14,22-24). Tak więc Markowa relacja o męce Pańskiej stanowi klucz do zrozumienia „uczty Pańskiej”. Słuszność tego potwierdza św. Paweł, który naukę o ustanowieniu Eucharystii wyprowadza z wątku tematycznego wyrażonego w słowach: *Pan Jezus tej nocy, której został wydany* (1 Kor 11,23). Bóg Ojciec dał ludziom Jezusa w darze, aby przez mękę i śmierć dokonał zbawienia, które będzie się nieustannie uobecniać w sprawowaniu najbliższej Eucharystii.

Widzimy więc, że w świetle najstarszych opisów ustanowienia Eucharystii i męki zachodzi ścisły związek pomiędzy tymi dwoma epizodami zbawczymi. Nie można więc mówić o męce z pominięciem Eucharystii, nie można też przybliżać wiernym znaczenia Eucharystii, równocześnie zapominając o męce Chrystusa. Eucharystia jest bowiem żywą pamiątką dzieła zbawczego Chrystusa, Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Kto prawdziwie i w pełni uczestniczy w Eucharystii, ten jednocozy się z Chrystusem, upodabnia się do Niego, aby na Jego wzór, do śmierci pełnić doskonale wolę Bożą.

List do Hebrajczyków uwydatnia jedyność i wielkość ofiary Chrystusa, prawdziwego Arcykapłana: *I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiął. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają, nazwany przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka* (5,8-9). Ofiara Jezusa jest jedyna i niepowtarzalna: *To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie* (7,27), a ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające (7,24). Przez swoją mękę i śmierć Chrystus ustanowił Nowe Przymierze w krwi swojej, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga [...]. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił tych, którzy są uświęcani (10,14).

Kaznodzieja winien korzystać z Katechizmu Kościoła Katolickiego, który poinformuje o Eucharystii jako sakramentalnej ofierze (1362–1372)<sup>40</sup>. Czytamy w nim: „Ofiara, którą Chrystus złożył raz na zawsze na krzyżu, pozostaje zawsze aktualna [...]. Ofiara Chrystusa i ofiara Eucharystii są jedną ofiarą” (KKK 1364 i 1367).

<sup>38</sup> Tamże, s. 40.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Zob. J. Twardy, *Sakrament Eucharystii w kaznodziejskiej posłudze słowa*, w: *Eucharystia drogą...*, s. 137–139, 143–145.

Mówiąc o męce Chrystusa, kaznodzieja winien akcentować Jego jedyną i niepotrzebną ofiarę. Uwydatni przez to, że Jezus Chrystus jest kapłanem i żertwą w jednej osobie. Nauczając o Chrystusie – Wiecznym Kapłanie, odpowiednio przybliży znaczenie Eucharystii, która jest żywą pamiątką Jego ofiary, jej nieustannym uobecnieniem się we wspólnocie wiernych<sup>41</sup>.

Według ks. Tadeusza Olszańskiego:

Właściwie każda homilia mszalna posiada wydźwięk pasyjny, zgodnie z oświadczeniem Apostoła: „Ilekroć spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie...” (1 Kor 11,26). Lecz homilia wskazuje na śmierć Pańską tylko pośrednio: przez ten chleb i kielich, przez ołtarz, poprzez jakieś omawiane zdarzenie zbawcze, którego związek z Golgotą może nie ukazywać się w sposób dość oczywisty i wymaga wyjaśnienia. Istnieje natomiast pewien rodzaj kazan „tematycznych”, który obiera sobie za przedmiot bezpośrednio Mękę Chrystusową; są to tzw. kazania pasyjne,głoszone – praktycznie biorąc – w okresie Wielkiego Postu, w czasie nabożeństwa Gorzkich żali<sup>42</sup>.

Jeżeli w każdej homilii mszalnej kaznodzieja winien nawiązywać do Eucharystii, to tym bardziej powinien to czynić w kazaniach pasyjnych. Męka jest bowiem ściśle związana z Eucharystią – ustanowienie Eucharystii i męka to jedno misterium zbawcze. Ostatnia Wieczerza poprzedza ofiarę krzyżową, a zarazem przygotowuje do męki i śmierci Chrystusa. Natomiast sprawowanie Eucharystii uobecnia Jego dzieło zbawcze zawarte w Misterium Paschalnym – mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Dlatego nadal aktualne jest wskazanie ks. Stanisława Żukowskiego, aby głoszeniu kazan pasyjnych ukazywać związek męki Pańskiej z Eucharystią: „Nie zaszkodzi co jakiś czas poświęcić Eucharystii szczególniejszą uwagę w kazaniach pasyjnych”<sup>43</sup>.

Podobnie należy czynić w kazaniach na temat Mszy św., wskazując na jej ściśły związek z ofiarą Chrystusa złożoną za nas na krzyżu. Każda Msza św. stanowi uobecnienie Najświętszej Ofiary Chrystusa. Dlatego w modlitwach eucharystycznych po przekonaniu wspominamy Jego zbawczą mękę, śmierć, zmartwychwstanie; dziękując za dokonane dzieło zbawienia, ofiarujemy Bogu Ojcu Ciało i Krew Chrystusa, a razem z Nim siebie samych<sup>44</sup>.

<sup>41</sup>J.W. Rosłon pisze: „W liturgii eucharystycznej Chrystus – arcykapłan nad domem Bożym – jest w posiadaniu ludu Bożego, stąd wezwanie do uczestnictwa w żywej liturgii [...] Wiara, nadzieję i miłość rozwijają się i spełniają swoje zadanie w zgromadzeniu eucharystycznym (*episynagoge*, zob. 2 Tes 2,1; Jk 2,2), bo tam jest najlepsza okazja do ujawnienia miłości wzajemnej i umacniania wiary i nadziei”. *List do Hebrajczyków*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. M. Peter, M. Wolniewicz, t. 3, Poznań 1975, s. 549, 550.

<sup>42</sup>S. Żukowski, *Przepowiadanie śmierci Pańskiej...*, s. 166.

<sup>43</sup>Tenże, *Kazania eucharystyczne...*, s. 325.

<sup>44</sup>Składamy Bogu „Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia” (I Modl. Euch.; por. II Modl. Euch.); składamy „tę żywą i świętą Ofiarę” (III Modl. Euch.); „składamy Ci, Boże, Jego Ciało i Krew, jako Ofiarę miłą Tobie i zbawienną dla całego świata”

Związek męki Pańskiej z Eucharystią uwydatnia odprawianie nabożeństwa Gorzkich żali wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu. Pomaga to łączyć kontemplację cierpiącego Chrystusa z adoracją Jego chwalebego Ciała obecnego pod postacią chleba<sup>45</sup>. Kaznodzieja głoszący cykl kazań pasyjnych winien uczyć wiernych prawdziwego kultu Eucharystii, a może to wyrazić w różny sposób. W każdym kazaniu odpowiednio nawiąże do Eucharystii jako żywej pamiątki męki i śmierci Chrystusa, wskazując np. na potrzebę adoracji, dziękczynienia, przebłagania i modlitwy błagalnej w różnych potrzebach. Takie rodzaje modlitwy może zastosować na zmianę w poszczególnych kazaniach, np. w ich zakończeniu. Pomoże przez to wiernym we właściwym duchu uczestniczyć w dalszym ciągu nabożeństwa pasyjnego. Pouczy też kaznodzieja o różnych formach kultu Eucharystii i zachęci do ich praktykowania, m.in. wezwie do gorliwego i dłuższego dziękczynienia po przyjęciu Komunii św., nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, komunii duchowej itp. Szczególnie adoracyjny i dziękczynny charakter winny mieć chwile następujące po przyjęciu przez wiernych Komunii św., nierzadko jednak skracane z różnych powodów. Należałoby również zwracać na to uwagę w kazaniach pasyjnych. Nie można bowiem odrywać kultu Chrystusa cierpiącego od kultu chwalebego Pana obecnego w Eucharystii.

Ponieważ głosimy kazania pasyjne podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu, dlatego mogą one w części końcowej, a nawet czasem w całości, przybierać formę adoracji i rozważania obrzędów Mszy św. oraz teologii Eucharystii. Celowe jest zatem wykorzystanie odpowiednich modlitw, np. adoracji lub modlitewnych tekstów poetyckich na temat Eucharystii. Wówczas wystawienie Najświętszego Sakramentu podczas Gorzkich żali nabierze głębszego znaczenia, a kaznodzieja i wierni stawią się przed Chrystusem obecnym pod postacią Chleba. Podobnie zresztą należałoby czynić podczas nabożeństw majowych, październikowych i innych połączonych z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, wplatać w nie wyznanie wiary w obec-

---

(IV Modl. Euch.); „jest nią Chrystus, który w swoim Ciele i w swojej Krwi wydaje się za nas i swoją Ofiarą otwiera nam drogę do Ciebie” (V Modl. Euch.); „składamy Ci, Boże prawdziwy i wierny, tę Ofiarę, która całe ludzkości daje pojednanie z Tobą” (Modl. Euch. „O tajemnicy pojednania”); „On jest teraz z nami, ofiarujemy Go Tobie, a z Nim i nas samych” (II Modl. Euch. w mszy z udziałem dzieci); „W tej Najświętszej Ofierze, którą Jezus powierzył swojemu Kościołowi, przeżywamy na nowo Jego śmierć i zmartwychwstanie [...] On dobrowolnie ofiarował się za nas na śmierć, ale Ty Go wskrzesiłeś...” (II Modl. Euch. w mszy z udziałem dzieci).

<sup>45</sup> „Wyraża to film pod tytułem «Pasja», w którym nawzajem przeplatają się sceny z Wieczernika i Ukrzyżowania. Wymowna jest przede wszystkim scena, w której, w swoim zamyśle reżyserskim Mel Gibson, zestawia chwilę podnoszenia Ukrzyżowanego Chrystusa z uniesionym przez Niego w wieczerzyniku chlebem. Podobnie ten reżyser łączy ze sobą dwa obrazy: podnoszenia kielicha z winem i spływającej po krzyżu krwi Mesjasza. Mamy zatem przeżywać każdą Eucharystię jako spotkanie z Najwyższym Kapłanem, który przyniósł nam odkupienia i uświadczenie”. P. Wielgus, *Siedem ostatnich słów Jezusa z krzyża*, w: *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2005, s. 72.

ność Chrystusa w Eucharystii, uczyć uwielbienia, adoracji, dziękczyńienia, przebłagania i prośby.

Wydaje się również, że od czasu do czasu kaznodzieja mógłby bardziej powiązać kazania pasyjne z Eucharystią, a tym samym podkreślić znaczenie Mszy św. jako Najświętszej Ofiary Chrystusa i zjednoczonego z Nim Kościoła (por. KKK 1368). Zaowocuje to głębszym uczestnictwem wiernych w niedzielnej i świątecznej Mszy św. Udział wiernych w Gorzkich żałach można zwiększyć przez zapraszanie na nie w kolejne niedziele grup stanowych, wygłoszenie do nich specjalnego kazania pasyjnego i krótką adorację z nimi oraz modlitwę w ich intencji. Mogą to być następujące grupy: kobiety, mężczyźni (albo małżonkowie razem), młodzież, dzieci, ludzie w podeszłym wieku i chorzy.

W świetle teologii św. Jana Ewangelisty, śmierć Chrystusa jest godziną narodzin Kościoła i jego sakramentów. Z przebitego boku Zbawiciela *wypłynęła krew i woda* (J 19,34). Woda uważana jest za symbol chrztu, a krew za symbol Eucharystii<sup>46</sup>. Dlatego też w kazaniach pasyjnych należy uświadamiać słuchaczom zobowiązania wynikające z przyjętych przez nich sakramentów. Kaznodzieja winien zachęcać wiernych do dobrego przeżywania Wielkiego Postu jako szczególnego okresu nawrócenia i pokuty. Męka Pańska, jako szczególny znak miłości Bożej, dostarcza najgłębszych motywów realizacji pięciu warunków koniecznych do sakramentu pokuty<sup>47</sup>. Takie wnioski i postanowienia podejmowało wielu ludzi po obejrzeniu filmu Mela Gibsona pt. *Pasja*. Jeżeli katolicy nabędą ducha głębokiej pokuty, to również dobrze przygotują się do Komunii wielkanocnej. Z kolei pogłębiane życie eucharystyczne pobudzi ich do współofiarowania się Bogu na wzór Jezusa cierpiącego. Dzięki temu będą mogli wypełniać zobowiązania płynące z innych sakramentów, jak chrzest, bierzmowanie i małżeństwo (które szczególnie wymaga postawy ofiarnej). Od Chrystusa cierpiącego będą czerpać światło i moc ludzie chorzy, przybici z Nim do krzyża. Wszyscy zaś, tak kapłani jak i wierni, patrząc na Chrystusa Kapłana i zarazem Ofiarę będą się uczyć składać Bogu w ofierze siebie samych i pomagać w tym swoim bliźnim. Nie tylko w homiliach należy akcentować treści mistagogiczne. Również w kazaniach pasyjnych trzeba pouczać słuchaczy, że zbawcze dzieło Chrystusa uobecnia się w liturgii Kościoła. Ciągle aktualne jest przybliżanie Eucharystii jako ofiary i wskazywanie wiernym na zawarte w niej zbawcze źródło światła i mocy.

<sup>46</sup> A. Gruber, *Künde die Botschaft. Ansprachen zu den Festzeiten und Festtagen des Jahres*, Aufl. 2, München 1974, s. 147.

<sup>47</sup> Ks. Wacław Świerzawski pisze o Wielkim Poście jako okresie pokuty i nawrócenia: „Pokuty chrześcijańskiej nie można zrozumieć, jeżeli się nie rozumie [...] ofiary Chrystusa. Jesteśmy chrześcijanami nie dlatego, że kochamy Boga, ale ponieważ uwierzyliśmy w Jego miłość – do nas [...] Chrystus [...] cierpiący przypomina nam konieczność naszej pokuty [...] oraz jej znaczenie dla oczyszczenia naszej wiary i zdobycia miłości”. *Misterium Christi*, Kraków 1975, s. 424.

Współczesne dokumenty Kościoła na temat Eucharystii często wskazują na jej związek z najświętszą Ofiarą Chrystusa. Winien z nich czerpać kaznodzieja głoszący kazania o męce Pańskiej<sup>48</sup>. W doborze treści może się m.in. posłużyć następującymi dokumentami Kościoła na temat Eucharystii, które tu podajemy w nawiasach<sup>49</sup>.

- Figury i obrazy Eucharystii w Starym Testamencie: Pascha, manna, Przymierze, ofiara Ślugi Jahwe (KKK 1333, 1334); Eucharystia w historii zbawienia (LSB 6).
- Zapowiedzi ustanowienia Eucharystii w Nowym Testamencie (KKK 1335, 1336; MND 11–15).
- Ustanowienie Eucharystii: św. Paweł i synoptycy (KKK 1337–1340).
- Nazwy tego sakramentu: Eucharystia, Wieczerza Pańska, Łamanie chleba, Zgromadzenie eucharystyczne, Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana, Najświętsza Ofiara, święta i Boska liturgia, Komunia, Msza św. (KKK 1328–1332).
- Eucharystia jako ofiara Nowego Przymierza. Pamiątka ofiary Chrystusa i Jego Ciała – Kościoła (KKK 1362–1372; MF; DC 8, 9; LSB 7, 11); Świętość Eucharystii i ofiary (DC 8, 9).
- Duch Święty i odkupieńcza ofiara Chrystusa (DV 40, 41, 61, 62).
- Eucharystia szczytem miłości Boga do ludzi (DiM 7, 13).
- Tajemnica Eucharystii dokonująca się w ofierze Mszy św. (MF).
- Na czym polega czynny udział we Mszy św.? (EM 12); Uczestnictwo wiernych świeckich w celebracji Eucharystii (RS 36–46). Znaczenie jedności i wspólnoty w odprawianiu Mszy św. (EM 16–19).
- Msza św. szkołą modlitwy przebłagalnej, dziękcynnej, pochwalnej i błagalnej (KKK 1348–1355; 1358–1361).
- Eucharystia i życie (DC 7).
- Eucharystia rękojmią naszej nadziei i zadatkiem życia wiecznego (KKK 1402–1405; EiE 75).

---

<sup>48</sup> Zob. J. Twardy, *Sakrament Eucharystii...*, s. 143–145.

<sup>49</sup> Skróty dokumentów Kościoła: DC – Jan Paweł II, List apostolski o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae Coenae* (24 II 1980); DiM – Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* (30 XI 1980); DV – Jan Paweł II, Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła *Dominum et vivificantem* (18 V 1986); EiE – Jan Paweł II Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (28 VI 2003); EM – Kongregacja ds. Obrzędów, Instrukcja o kulcie tajemnicy Eucharystii *Eucharisticum mysterium* (25 V 1967); KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2002<sup>2</sup>; LSB – Lineamenta na XI Synod Biskupów. *Eucharystia: Źródło i szczyt życia i posłannictwa Kościoła* (2004), w: *Rok Eucharystii. Dokumenty Kościoła I*, red. P. Pindur, Katowice 2004, s. 49–116; MF – Paweł VI, Encyklika w sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu *Misterium fidei* (3 IX 1965); MND – Jan Paweł II, List apostolski na Rok Eucharystii październik 2004 – październik 2005 *Mane nobiscum, Domine* (7 X 2004); RS – Kongregacja ds. Kultu Bożego, Instrukcja *Redemptionis sacramentum*. O tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią (25 III 2004).

Widzimy więc, że Urząd Nauczycielski Kościoła często uwrażliwia teologów i duszpasterzy na istnienie ścisłego związku Eucharystii z Misterium Paschalnym Chrystusa, Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem. Głosiciel kazań pasyjnych powinien czerpać z wyszczególnionych wyżej dokumentów Kościoła, aby przybliżyć słuchaczom tajemnicę zbawczej męki Chrystusa i uwydatniać jej uobecnianie się w Ofierze eucharystycznej.

Chcąc akcentować Eucharystię w kazaniach pasyjnych, kaznodzieja może się posłużyć także gotowymi kazaniami na temat Ostatniej Wieczerzy<sup>50</sup>. Znajdzie w nich rozważanie o Chrystusie, który ustanowił Najświętszy Sakrament na znak, że do końca umiłował swoich uczniów i nas wszystkich.

\* \* \*

Ustanowienie Eucharystii i mąka Pańska pozostają ze sobą w ścisłym związku. Dlatego głosiciele kazań pasyjnych powinni częściej o tym mówić. W teorii kazań pasyjnych XIX i pierwszej połowy XX wieku nie spotykamy jednak wskazań na temat potrzeby akcentowania Eucharystii. Natomiast autorzy piszący o głoszeniu kazań eucharystycznych postulują, aby w kazaniach pasyjnych od czasu do czasu mówić o Najświętszym Sakramencie. Uwydatniają oni również związek Eucharystii z męką i śmiercią Chrystusa oraz podkreślają ofiarniczy charakter Mszy św.

Niektórzy współcześni autorzy piszący o założeniach kazań pasyjnych dostrzegają potrzebę akcentowania w nich Eucharystii. Rozwijając to zagadnienie w oparciu o przesłanki biblijno-teologiczne i racje pastoralne, należy podkreślić, że potrzeba akcentowania Eucharystii w głoszeniu mąki Pańskiej wynika z kilku motywów:

- Wymaga tego już sam obrzęd liturgiczny, gdyż śpiew Gorzkich żali i głoszenie kazań dokonuje się podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwo to ma więc charakter kontemplacyjno-adoracyjny.
- Należy dopracowywać mistagogiczny charakter kazań pasyjnych, gdyż owocem zbawczej męki Chrystusa są sakramenty Kościoła. Eucharystia jest Ciałem Chrystusa za nas wydanym i Krwią Chrystusa za nas przelaną.
- Zawsze aktualna jest potrzeba pogłębienia uczestnictwa wiernych we Mszy św., w czym pomoc może głoszenie kazań pasyjnych. Należy w nich uwydatniać ofiarniczy charakter Eucharystii, wskazywać, że Msza św. jest uobecnieniem jedynej i najdoskonalszej ofiary Chrystusa.

<sup>50</sup> Zob. S. Czerwic, *Pasja według św. Marka*, w: *Przez krzyż do chwały. Medytacje, kazania, nabożeństwa pasyjne*, red. J. Nowak, Kielce 2000, s. 72–77 (Eucharystia – testament życia i śmierci Jezusa – Zadatek nowej uczyt w królestwie Bożym); T. Olszański, *W światłach mąki Pańskiej. Rozważania pasyjne*, Kraków 1989, s. 25–49; J. Dudek, *Kazania o Eucharystii w czasie Gorzkich żali lub na inne okazje roku Kongresu Eucharystycznego*, Kraków 1994; *Cena naszego zbawienia. Kazania pasyjne*, red. J. Twardy, Przemyśl 2001, s. 9–21; M. Dżugan, *Pascha*, w: *Mąka naszego...,* s. 36–45.

- Głosząc kazania pasyjne, należy wychowywać słuchaczy do współofiarowania się Bogu w łączności z Chrystusem i na Jego wzór. Dzięki naśladowaniu Chrystusa pogłębią oni swój udział we Mszy św. i nauczą innych postawy ofiarnej, tak bardzo koniecznej w dzisiejszym świecie.

Zakończmy nasze rozważania wyznaniem wiary w Chrystusa obecnego w Eucharistii<sup>51</sup>:

Jezu, wierzymy, że z ołtarza Twojej ofiary  
odzyskujemy siły dla naszego słabego ciała,  
które nie zawsze podąża za pragnieniem ducha,  
a które chcesz jednak przemienić na podobieństwo Twojego Ciała.

### THE EUCHARISTIC SUBJECT-MATTER IN THE PASSION SERMONS

Summary

The sermons about the Passion of Christ have been preached during the „Lenten Lamentations” – the service when the exposition of the Blessed Sacrament takes place.

The author of the article postulates that the acceptation of the Eucharistic subject-matter should be done while preaching such sermons.

The research works on Polish homiletics of 19th and 20th century state that the authors writing about passion sermons have not stressed their relevance with the Eucharist. On the other hand, the authors dealing with the theory of sermons on Eucharist emphasize its connection with the Passion of Our Lord.

Looking at the contemporary homiletics, we may draw a conclusion that some preachers agree that the Eucharistic subject-matter should be touched in the passion sermons. As the establishment of the Eucharist is closely connected with the passion, it is necessary to stress such a subject during the sermons. The contemplative-adorative character of the „Lenten Lamentations” along with the adoration of the Blessed Sacrament just needs such emphasis. The preacher is also obliged to bring into prominence the mistagogical matters – as the fruit of life-giving death of Christ are the sacraments of the Church and the Eucharist is the Body of Redeemer which He gave for us and the Blood which He poured out for us. Still actual is the need of full participation in the Holy Mass that should be more and more strengthened by the worshippers. That is why in the passion sermons it should be stressed the fact that the Holy Mass reflects the only and the perfect Sacrifice of Jesus. This will allow the listeners to the God words to be as close to the God Father as Christ is – in the unity with Him.

---

<sup>51</sup> *Eucharystia światłem i życiem na nowe millennium*. Dokument podstawowy na 48. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny 10–17 października 2004 r., w: *Rok Eucharistii. Dokumenty...*, s. 46.